

Śniadanie do łóżka

Andrzej Piaseczny

W otwarte okno wskoczę nad ranem
Tuż obok się położę nim wstaniesz
Duszy stałość skradnę całą
Ty dostaniesz do łóżka podane

Nowe życie na śniadanie
Pozwól że Cię nim nakarmię
Szczęściem nie bój się nakruszyć
Wypełnijmy nim poduszki

W otwarte okno wpuszczę promienie
Niech wreszcie nas do końca ogrzeją
Wśród owoców otwórz oczy
Już się śmiejesz dostaniesz ode mnie

Nowe życie na śniadanie
Pozwól że Cię nim nakarmię
Szczęściem nie bój się nakruszyć
Wypełnijmy nim poduszki

Nowe życie na śniadanie
Pozwól że Cię nim nakarmię
Szczęściem nie bój się nakruszyć
Wypełnijmy nim poduszki

Na śniadanie wprost do łóżka...